

Tajemnicza Wyspa

Piracka Załoga i Tajemnicza Wyspa.

Mały pirat Jaś był najmłodszym członkiem pirackiej załogi na statku „Skarb Mórz”. Mimo że miał tylko cztery lata, marzył o wielkich przygodach i skarbach. Pewnego dnia, podczas przeglądania starej skrzyni w kabinie kapitana, znalazł tajemniczy list.

„Kto znajdzie tę mapę, odkryje skarb na Tajemniczej Wyspie” – przeczytał Jaś z ekscytacją. Pobiegł szybko do kapitana Marynarza i pokazał mu list.

„To może być nasza największa przygoda!” – zawołał kapitan. „Ale Jaś, skarb nie jest łatwy do znalezienia. Będziesz musiał nauczyć się współpracować z innymi i radzić sobie z trudnymi uczuciami.”

Jaś poczuł dreszczyk emocji, ale też niepokój. Często czuł się smutny i zły, zwłaszcza gdy coś nie szło po jego myśli. Ale postanowił spróbować i wyruszyć na tę wielką przygodę.

Załoga wyruszyła na poszukiwanie Tajemniczej Wyspy. Po kilku dniach żeglugi, dotarli do miejsca, które wyglądało dokładnie jak na mapie. Jaś, pełen entuzjazmu, poprowadził załogę w głąb wyspy.

Pierwszą przeszkodą, którą napotkali, była wielka rzeka. „Musimy zbudować most!” – zawołał kapitan. Jaś chwycił za młotek i gwoździe, ale szybko się zniechęcił, gdy most zaczął się rozpadać. **„To bez sensu!” – krzyknął ze złością. „Nigdy tego nie zrobimy!”**

Kapitan podszedł do Jasia i powiedział spokojnie: „Jaś, czasami trzeba spróbować kilka razy, zanim coś się uda. Spróbujmy razem.”

Jaś postanowił spróbować jeszcze raz. Tym razem poprosił o pomoc starszego pirata, Jacka. Razem zaczęli budować most, ale znowu coś poszło nie tak. Deski były za krótkie, a rzeka zbyt szeroka. Jaś poczuł, jak łzy napływają mu do oczu. „Kto mnie teraz przytuli? Jestem taki zły!”

Jacek uklęknął przy Jasiu i powiedział: „Wiem, że to trudne, ale nie jesteś sam. Wszyscy jesteśmy tu, aby sobie pomagać. Spróbujmy znaleźć inne rozwiązanie.”

Jaś wziął głęboki oddech i pomyślał. **„Może zamiast budować most, możemy znaleźć inne miejsce, gdzie rzeka jest węższa?” – zaproponował.**

Załoga ruszyła wzdłuż brzegu rzeki i wkrótce znaleźli miejsce, gdzie mogli przejść na drugą stronę, skacząc po kamieniach. Jaś poczuł się dumny z siebie, że znalazł kreatywne rozwiązanie.

W końcu dotarli do miejsca, gdzie skarb był ukryty. Jaś, trzymając mapę, prowadził załogę do wielkiego drzewa. Tam, pod korzeniami, znaleźli skrzynię pełną złota i klejnotów. **Ale dla Jasia najcenniejszym skarbem była nauka,**

jak radzić sobie z trudnymi uczuciami i jak ważne jest współpracować z innymi.

„Dziękuję, że mi pomogliście” – powiedział Jaś do załogi. „Nauczyłem się, że czasami trzeba spróbować kilka razy i że zawsze można liczyć na przyjaciół.”

Kapitan poklepał Jasia po ramieniu. „To była wspaniała przygoda, Jaś. Jesteś teraz prawdziwym piratem!”

Po powrocie na statek, Jaś często myślał o ich przygodzie. Zrozumiał, że kiedy czuje się zły lub smutny, zawsze może znaleźć kogoś, kto go przytuli i pomoże mu znaleźć rozwiązanie.

Historia Jasia uczy nas, że warto próbować różne rozwiązania, nawet jeśli pierwsze próby się nie udają. Ważne jest też, aby współpracować z innymi i nie bać się prosić o pomoc. Każdy z nas może czuć się smutny lub zły, ale zawsze możemy znaleźć kogoś, kto nas przytuli i pomoże nam znaleźć drogę do rozwiązania problemu.